

Czwartek, 30 kwietnia

Wprowadzenie do liturgii

Ogólnopolski, wiosenny Tydzień Biblijny powoli zbliża się do końca. Tym uważniej winniśmy wsłuchiwać się w słowo Boże, dochodzące do nas w duszpasterskim Roku Eucharystii. W dzisiejszej Ewangelii Jezus odwołuje się do wydarzeń ze Starego Testamentu. Wielokrotnie słyszeliśmy opowiadanie biblijne o cudzie na pustyni, podczas wędrówki Narodu Wybranego.

Izraelici otrzymali pokarm z nieba – mannę. Cała droga Izraela jest bardzo symboliczna. Wyjście z Egiptu oznacza uwolnienie od grzechu, a przejście przez Morze Czerwone oczyszczającą moc wód chrztu świętego. Natomiast droga przez bezkresne pustynie, pokazuje nam nasze ludzkie życie, poddane niejednokrotnie ciężkim próbom. Aby dojść do Ziemi Obiecanej, to jest

35

Królestwa Niebieskiego, potrzebujemy tu na ziemi pokarmu i pokrzepienia. Tym Bożym wsparciem jest dla nas Eucharystia, na której się właśnie gromadzimy. Prośmy za przykładem uczniów Chrystusa: „dawaj nam zawsze, Panie, tego Chleba”.

Komentarz do pierwszego czytania

Filip był jednym z diakonów wspólnoty chrześcijan w Jerozolimie. Anioł skierował go na drogę, gdzie spotkał urzędnika dworskiego królowej etiopskiej. Oficjel zagłębiał się w lekturę Biblii, nie potrafił jednak zrozumieć znaczenia czytanych tekstów. Wychodząc od fragmentu księgi proroka Izajasza, diakon opowiedział urzędnikowi o Jezusie. Jego świadectwo było tak przekonujące, że Etiopczyk natychmiast poprosił o chrzest. Ta krótka historia, zrelacjonowana przez Łukasza w *Dziejach Apostolskich* (8,25-40) ukazuje właściwy cel lektury Pisma Świętego: czytanie prowadzi do spotkania. Pochylenie się nad literackim zapisem prowadzić może do Osoby. Przez szatę literacką dostrzec można samego Chrystusa.

Pierwsze czytanie

Dz 8, 26-40

Nawrócenie i chrzest Etiopczyka

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Anioł Pański powiedział do Filipa: «Wstań i pójdz około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy: jest ona pusta». A on poszedł.

Właśnie wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworzanin królowej etiopskiej Kandaki, zarządzający całym jej skarbcem, i wracał, czytając w swoim wozie proroka Izajasza.

«Podejdz i przyłącz się do tego wozu» – powiedział Duch do Filipa. Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» – zapytał.

A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę rozumieć, jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim.

A czytał ten urywek Pisma: «Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich. W Jego uniżeniu odmówiono Mu słusności. Któż zdoła opisać ród Jego? Bo Jego życie zabiorą z ziemi».

«Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» – zapytał Filipa dworzanin. A Filip otworzył usta i wyszedłszy od tego tekstu Pisma, opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie.

W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda – powiedział dworzanin – cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?» I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, weszli do wody. I ochrzcił go.

36

A kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już więcej

go nie widział. Jechał zaś z radością swoją drogą. A Filip znalazł się w Azocie i głosił Ewangelię, przechodząc przez wszystkie miasta, aż dotarł do Cezarei.

Oto słowo Boże.

Psalm responsoryjny

Ps 66 (65), 8-9. 16-17. 19-20 (R.: por. 1b)

Refren: Niech cała ziemia chwali swego Pana.

albo: Alleluja.

Błogosławcie, ludy, naszemu Bogu *

i rozgłaszajcie Jego chwałę,

bo On życiem obdarzył naszą duszę *

i nie dał się potknąć naszej nodze.

Refren.

Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy, †

którzy boicie się Boga, *

opowiem, co uczynił mej duszy.

Do Niego wołałem moimi ustami, *

chwaliłem Go moim językiem.

Refren.

Bóg mnie wysłuchał, *

przyjął głos mojej modlitwy.

Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby *

i nie oddalił ode mnie swej łaski.

Refren.

Śpiew przed ewangelią

J 6, 51ab

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba.

Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Komentarz do Ewangelii

Czy Eucharystia jest niezbędną do życia? Nie tylko nasze ciało dopomina się o pokarm, ale także nasza dusza. Wzmocnieniem dla nas są niewątpliwie sakramenty – widzialne znaki niewidzialnej łaski. To dzięki nim życie nabiera zupełnie innego sensu, który warto nieustannie odkrywać. Nasza codzienna

37

troska o to, co potrzebne do życia na każdy dzień nie powinna nam przesłaniać tego, co najważniejsze. Obowiązki zawodowe, wyjazdy, wypoczynek...

Łatwo zapomnieć o Bogu. Tylko czy to nam da prawdziwą satysfakcję i radość?

Nie samym chlebem żyje człowiek...

Ewangelia

J 6, 44-51

Chleb żywy, który zstąpił z nieba

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus powiedział do ludu: «Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym.

Napisane jest u Proroków: „Oni wszyscy będą uczniami Boga”.

Każdy, kto od Ojca usłyszał i przyjął naukę, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne.

Ja jestem chlebem życia. Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i pomarli. To

jest chleb, który z nieba zstępuje: Kto go je, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata».

Oto słowo Pańskie.

Homilia

Chrześcijanin, który żywi się Pismem,
prawdziwie żyje

Tematem przewodnim czytań mszalnych odczytywanych w III Tygodniu Wielkanocnym, a jednocześnie kolejnym Ogólnopolskim Tygodniu Biblijnym jest Eucharystia. Tym jest to istotniejsze, gdy obecny rok duszpasterski koncentruje się na Eucharystii jako centrum życia Kościoła, jego – jak przypomniał we Wrocławiu 1 VI 1997 r. św. Jan Paweł II – sercu, sakramencie życia w Bogu, szczycie naszego pokoju (Jan Paweł II).

Jak wielu jednak z nas – w drugiej dekadzie XXI wieku – zatraciło już pamięć smaku Eucharystii, nie spotyka się regularnie z Jezusem-Eucharystią, wylicza małodusznie każdą jej minutę, traktuje ją jako kulturowy zwyczaj a nie jako życiodajną „godzinę łaski”?

Podstawowych danych na temat tajemnicy Eucharystii dostarcza nam Nowy Testament. O Eucharystii mówią wszystkie cztery Ewangelie, Dzieje

38
Apostolskie i św. Paweł Apostoł w 1 Liście do Koryntian. Synoptycy (Mt, Mk i Łk) przekazują opis jej ustanowienia. Dzieje Apostolskie zawierają liczne wzmianki o eucharystycznej uczcie, a u Apostoła Narodów znajdujemy słowa konsekracji. Św. Jan Ewangelista przekazuje zaś prawdziwą teologiczną syntezę na temat Eucharystii, którą umieścił w znamienym kontekście szóstego rozdziału swej Ewangelii.

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”. Te słowa Jezusa można przyjąć dopiero wtedy, gdy człowiek doświadczy obecności Chrystusa i jego Boskiej mocy, a doświadczywszy uwierzy. To właśnie ufna i bezgraniczna wiara w Chrystusa jest bramą do Eucharystii.

Obecny rok duszpasterski przeżywamy w Polsce pod hasłem „Eucharystia daje życie”. Dlatego chcemy – jak podkreślają polscy biskupi – celebrować ją jako tajemnicę wyznawaną, przeżywaną i świętowaną, która jest źródłem misji Kościoła. Sprawując bowiem Mszę św. idziemy później do świata, żeby głosić Chrystusa, żeby dawać o N im świadectwo. Choć Msza św. stanowi tajemnicę wiary, to jednak rozum ludzki może coś o niej powiedzieć na podstawie źródeł biblijnych, a zwłaszcza Ewangelii według św. Jana. Trzeba, aby to, co dokonuje się w czasie każdej liturgii, uobecniało się również w naszym życiu osobistym i społecznym. „Kiedy w czasie każdej Mszy św. powtarzamy gesty i słowa Jezusa przemienienia nad chlebem i winem «To czyńcie na moją pamiątkę», to warto sobie uświadomić, że te słowa dotyczyły nie tylko tej konkretnej czynności, ale On chciał, byśmy czynili wszystko na Jego pamiątkę, żebyśmy także słowa, które głosił, czynili aktualnymi; żebyśmy również całe Jego życie czynili obecnym w życiu naszego społeczeństwa, naszych rodzin, całego świata” – pisali nasi pasterze w słowie wprowadzającym Rok Eucharystii.

Ogólnopolski Tydzień Biblijny jakże mocno przypomina nam wszystkim, że oprócz chleba codzienności – o który tak bardzo zabiegamy – nasza dusza potrzebuje chleba Ewangelii. Komentując Ewangelię Janową – naszą dzisiejszą „duchową strawę” św. Jan Paweł II w liście apostolskim o Eucharystii *Mane nobiscum Domine* (Zostań z nami Panie, 7 X 2004 r.) pisał:

„Eucharystia jest światłem przede wszystkim dlatego, że w każdej Mszy św. Liturgia słowa Bożego poprzedza sprawowanie Liturgii Eucharystii — w jedności dwóch «stołów» — stołu Słowa i stołu Chleba. Tę ciągłość widać w mowie eucharystycznej z Ewangelii św. Jana, gdzie Jezus od zasadniczego przedstawienia swej tajemnicy przechodzi do zobrazowania wymiaru ściśle eucharystycznego: «Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem» (J 6, 55). Wiemy, że ta właśnie mowa wprawiła w zakłopotanie znaczną część słuchaczy, skłaniając Piotra, by stał się wyrazi-³⁹ cielem wiary innych Apostołów i Kościoła wszechczasów: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego» (J 6, 68)» (MND 12).

Obserwujemy, że dzisiejszemu światu, który zbyt często przykłada wagę tylko do tego, co jest w stanie uchwycić swoimi zmysłami, brakuje wiary. Zanurzonym w materii jak i w świecie wirtualnym trudno nam przyjąć to, co niewidzialne, duchowe, nadprzyrodzone. Trzeba nam na co dzień postawy Etiopczyka, o którym słyszeliśmy w pierwszym czytaniu. Jest on dla nas wzorem człowieka o otwartym i poszukującym sercu, które, nawet jeśli nie do końca rozumie, pragnie dotknięcia tajemnicy Boga. Z pokorą wyznał Filipowi, że nie rozumie tego, co czyta i poprosił o objaśnienie. Otrzymał więc łaskę rozumienia i łaskę wiary. Za pośrednictwem Filipa Bóg „pociągnął” go do siebie.

Biblia – jak pisze Ojciec Kościoła św. Hieronim – jest pokarmem podobnym do pokarmu Eucharystii jako źródło i bodziec życia wewnętrznego.

Patron biblistów i tłumacz Wulgaty – wypowiedział również znamienne słowa, które również są niezwykle komentarzem do dzisiejszej Ewangelii: „Chrześcijanin, który nie żywi się Pismem, ten nie żyje” (św. Hieronim). Podobnie jak w Eucharystii wierzymy, że element materialny, którym jest hostia staje się ciałem Chrystusa, tak też materiał literacki, jakim jest Biblia, staje się Słowem Bożym. Charyzmat natchnienia biblijnego – a chcemy powtórzyć to szczególnie w Tygodniu Biblijnym – można by nazwać sakramentalnym działaniem Boga, które dotknęło przekaz literacki w samej jego istocie, w momencie jego tworzenia i przemieniło go, czyniąc go Słowem Bożym.

Wierzmy, że to sam Jezus podczas Eucharystii dokonuje konsekracji przez ręce kapłana. Materią zaś jest chleb, który – jak śpiewamy – „z wielu ziaren pszenicznych się rodzi”. Podobnie ludzkie przekazy, opowieści, przysłowia, a nawet mity zostały przez Boga przemienione i uświęcone. Stały się Jego Słowem, nie tracąc jednak swojej ludzkiej charakterystyki. Tak jak Ciało Chrystusa w Eucharystii posiada nadal skład chemiczny niekwaszonego chleba z pszenicznej mąki, tak samo tekst Biblii wciąż pozostaje tekstem literackim, w którym możemy rozróżnić rozmaite wpływy, konwencje stylistyczne i figury literackie.

Słowa, które przed wiekami usłyszał wielki „poszukiwacz prawdy i piękna” – święty konwertyta Augustyn: „Bierz i czytaj!” – dziś podczas Roku Eucharystii i w Tygodniu Biblijnym możemy rozszerzyć na: „jeśli chcesz w pełni żyć – czytaj Słowo Boże i pożywaj Ciało Pańskie”.

To prawdziwe życie wyraża się przede wszystkim – jak dodaje „papież Eucharystii” św. Jan Paweł II – w autentycznym uczestnictwie we Mszy św. celebrowanej we wspólnocie. Ten autentyzm widać przede wszystkim w pytaniu: czy jest ona dla mnie bodźcem do czynnego zaangażowania w budowę społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i braterskiego? Na ile jestem „człowiekiem Eucharystii” w moich relacjach rodzinnych, sąsiedzkich, koleżeńskich, pracowniczych, obywatelskich?

W Eucharystii nasz Bóg ukazał najwyższą formę miłości, zmieniając wszystkie kryteria panowania, które zbyt często dominują w ludzkich relacjach, i radykalnie potwierdzając kryterium służby: «Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służyć wszystkim» (Mk 9, 35). Nie przypadkiem w Ewangelii św. Jana nie znajdujemy relacji o ustanowieniu Eucharystii, ale jest tam scena «umywania nóg» (por. J 13, 1-20): pochylając się, by umyć nogi swym uczniom, Jezus niedwuznacznie wyjaśnia sens Eucharystii. Św. Paweł ze swej strony wyraźnie podkreśla, że nie jest godziwa celebracja eucharystyczna, w której brakuje blasku miłości, potwierdzonej konkretnym świadectwem dzielenia się z najuboższymi (por. 1 Kor 11, 17-22. 27-34).

O wzrost naszej miłości do Jezusa Chrystusa, ukrytego w tajemnicy żywego Chleba módlmy się słowami świętego papieża Jana Pawła II, zapisanymi w ostatnim numerze encykliki „Ecclesia de Eucharistia”: „W pokornym znaku chleba i wina, przemienionych w Jego Ciało i Jego Krew, Chrystus wędruje wraz z nami, jako nasza moc i nasz wiatyk, i czyni nas świadkami nadziei dla wszystkich. Jeżeli wobec tej tajemnicy rozum doświadcza własnych ograniczeń, to serce oświecone łaską Ducha Świętego dobrze wie, jaką przyjąć postawę, zatapiając się w adoracji i w miłości bez granic. Uczynmy naszymi uczucia św. Tomasza z Akwinu, doskonałego teologa i zarazem gorliwego kantora Chrystusa eucharystycznego; pozwólmy, aby i nasza dusza otworzyła się w nadziei na kontemplację celu, do którego tęskni serce spragnione radości i pokoju: *Bone pastor, panis vere, Iesu, nostri miserere – Dobry Pasterzu, prawdziwy Chlebie,, Jezu, zmiłuj się nad nami: nakarm nas i strzeż, doprowadź nas do wiecznych dóbr, w krainie żyjących, Ty, który wszystko wiesz i możesz, który nas karmisz na ziemi, wprowadź Twych braci, na ucztę niebieską, do radości Twoich świętych*”. Amen.

Modlitwa wiernych

Nasz Pan Jezus Chrystus przez swoje zmartwychwstanie wypełnił słowa Pisma i otworzył nam bramy Królestwa Bożego. Ufni w Jego miłosierdzie z pokorą przedstawmy Mu nasze prośby.

Módlmy się za Kościół święty, aby wiernie stał na straży Prawdy zawartej w Ewangelii.

Módlmy się za biblistów, aby ich praca nad Pismem Świętym owocowała w nas lepszym rozumieniem Słowa Bożego.

41

Módlmy się za wątpiących, aby otworzyli się na światło Zmartwychwstałego, który rozjaśnia nasze umysły.

Módlmy się za nasze rodziny, aby były ostojami wiary i prawdziwymi szkołami słuchania Słowa Bożego.

Módlmy się za naszych zmarłych, aby zgodnie z obietnicą Bożą mieli udział w powstaniu z martwych Chrystusa.

Módlmy się za nas samych, abyśmy w naszym codziennym postępowaniu nie zapominali o tym, że jesteśmy dla świata świadkami zmartwychwstałego Jezusa.

Panie Jezu Chryste, Chlebie życia, Ty ustanowiłeś nas swoimi świadkami. Swoją łaską wspieraj nas w tej misji i racz wysłuchać prośb, jakie z ufnością do Ciebie zanosimy. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Rozesłanie

Od dwóch tysięcy lat – jak przypomniał w Łodzi 13 VI 1987 r. św.

Jan Paweł II – Mądrość Boża zastawia przed nami stół, dwoisty stół: stół Eucharystii i stół słowa Bożego. Za chwilę eucharystyczne spotkanie z żywym Bogiem dobiegnie końca. Przed wyjściem ze świątyni w codzienność,

Bóg nakarmił nas swoim Ciałem-Chlebem życia, aby nasza wiara została umocniona, a także, abyśmy umieli świadczyć o Jezusie na tym świecie, tak jak to zrobił Filip z pierwszego czytania. Naszą radością jest obecność Jezusa-Hostii w nas dzięki Słowu i Ciału, które nam dał. Za chwilę otrzymamy błogosławieństwo, które posyła i daje nam siły do tego, aby głosić Jezusa Chrystusa i jego naukę na tym świecie tak jak to robił diakon Filip. Nie bójmy się pokazywać innym ludziom Jezusa, którego poznamy przez czytanie Pisma Świętego, nie lękajmy się czynić dobra i dążyć do świętości życia.

Przygotował: *Ks. Roman Bogusław Sieroń*